

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta de Heij - Kaplińska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Dawejnis

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami wzorca umowy o treści: „Jeżeli towar jest sprawny i firma nie wykryła usterki serwis pobierze opłatę za diagnostykę i koszty przesyłki.”;

II. nakazuje pobranie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwoty 600 (sześćset) zł z tytułu opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa;

III. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

SSO Jolanta de Heij - Kaplińska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 maja 2013 r. skierowanym przeciwko (...)Sp. z.o.o. z siedzibą w W. K. R. wniósł o uznanie na podstawie art. 479⁽³⁸⁾ § 1 k.p.c. za niedozwolone postanowienia wzorca umowy stosowego w brzmieniu: „Jeżeli towar jest sprawny i firma nie wykryła usterki serwis pobierze opłatę za diagnostykę i koszty przesyłki.”

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany jest właścicielem sklepu internetowego, działającego pod adresem (...), który w zakładce Regulaminy sklepu zawiera wzorzec umowny stosownie do treści art. 384 § 1 i 4 k.c. Wzorzec ten zawiera w dziale Reklamacja, w pkt. 11 zakwestionowane postanowienie, stanowiące niedozwolone postanowienie umowne stosownie do treści art. 385³ pkt 9 k.c..

W ocenie powoda przedmiotowe postanowienie uprawnia przedsiębiorcę do obciążenia konsumenta opłatą z tytułu obsługi reklamacji, w tym bliżej nieokreślonymi kosztami diagnostyki w przypadku, gdy reklamacja zostanie przez niego jednostronnie uznana za nieuzasadnioną. Istnienie i stosowanie zakwestionowanej klauzuli może zaś

wywoływać obawę u części konsumentów, iż w przypadku uznania złożonej reklamacji za nieuzasadnioną, będą oni obowiązani do poniesienia dodatkowych kosztów, co w rezultacie może zniechęcać do dochodzenia takich praw. Zakwestionowany zapis, zdaniem powoda w sposób rażący narusza interesy konsumentów – prowadzi on bowiem do przeniesienia ryzyka przedsiębiorcy, związanego z podejmowaniem czynności w ramach realizacji prawa do reklamacji na konsumenta.

Powód wskazał także, że postanowienia o treści zbliżonej do zakwestionowanej klauzuli zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych m. in. pod numerem 916, dlatego też pozwany powinien mieć świadomość stosowania wzorca niedozwolonego postanowienia i to na nim spoczywa obowiązek takiego sporządzenia wzorca umowy, który jest zgodny z prawem i nie znajdują się w nim zapisy, które mogą zostać uznane za niedozwolone. Jednocześnie powód podkreślił, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 7 października 2008 r. III CZP 80/08 rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, nie biorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same postanowienia umowne, jak wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Natomiast, jak wynika uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 218/2010 podmiotem legitymowanym do wytoczenia powództwa w przedmiocie uznania wzorca umownego za niedozwolony jest również podmiot niezwiązany umową z podmiotem posługującym się wzorcem, co w ocenie powoda świadczy o tym iż pozew w niniejszej sprawie należy uznać za uzasadniony.

(pozew, k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 lipca 2013 roku pozwany przedsiębiorca wniósł o umorzenie postępowania, oraz ewentualnie w przypadku braku podstaw do umorzenia postępowania o uznanie, że pozwany stosował niedozwolone postanowienia wzorców umowy oraz nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego według norm przepisanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na zasadzie art. 101 k.p.c..

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany w pierwszej kolejności podniósł, iż z uwagi na fakt wpisania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do rejestru klauzul niedozwolonych klauzul niedozwolonych klauzul o tożsamym brzmieniu do postanowienia wzorca umownego, które jest objęte roszczeniem pozwu oraz okoliczność, iż pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego wzorca umownego, postępowanie w niniejszej sprawie powinno ulec umorzeniu. Argumentując zasadność roszczenia ewentualnego pozwany oświadczył, iż uznaje powództwo i wskazał, że zaprzestał stosowania przedmiotowego wzorca umownego. Pozwany przedsiębiorca podkreślił, iż powód nie wezwał pozwanego do zaprzestania stosowania przedmiotowego wzorca umownego, w przypadku zaś otrzymania takiego wezwania pozwany z całą pewnością zaprzestałby stosowania niedozwolonego wzorca umownego, jak to uczynił po otrzymaniu pozwu. W ocenie pozwanego dla osiągnięcia celu polegającego na zaprzestaniu przez pozwanego używania niedozwolonego postanowienia umownego, wystarczyłoby bowiem samo otrzymanie takiego wezwania, nie było zaś konieczne wytoczenie powództwa. W takim stanie rzeczy zasadnym jest, zdaniem pozwanego przedsiębiorcy, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, gdyż powód nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

(odpowiedź na pozew, k.10-12).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z.o.o. z siedzibą w W. jest przedsiębiorcą wpisanym do Rejestru Przedsiębiorców pod numerem KRS (...).

(dowód: odpis pełny z Rejestru Przedsiębiorców KRS nr (...), k. 26-28)

W dacie wniesienia pozwu, na stronie internetowej przedsiębiorcy (...) był zamieszczony dokument pn. „SKLEP (...)”, który w dziale (...), pkt(...)zawiera zapis: ”Jeżeli towar jest sprawny i firma nie wykryła usterki serwis pobierze opłatę za diagnostykę i koszty przesyłki.”

(dowód: wydruk dokumentu pn. „SKLEP (...)”, k.4)

Powyżej opisany stan faktyczny, ustalony w oparciu o wyżej wymienione dowody i twierdzenia, nie był między stronami sporny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

W rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonym przez Prezesa UOKiK figurują m.in. następujące klauzule:

- pod poz. 916 „W przypadku nieuzasadnionej reklamacji Zamawiającego zostanie on obciążony kosztami obsługi reklamacji poniesionymi przez Wykonawcę w tym kosztami związanymi z przyjazdem serwisu”
- pod. poz. 3958 "Jeśli reklamacja okaże się nieuzasadniona (np. sprzęt jest sprawny) może zostać pobrana opłata za diagnostykę i ekspertyzę wg kosztów rzeczywistych"

W judykaturze niejednolicie rozstrzygana jest kwestia mocy wiążącej prawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, o której mowa w art. 479⁴³ k.p.c.

W art. 365 § 1 k.p.c. ustawodawca przewidział tzw. rozszerzoną prawomocność materialną wyroku polegającą na tym, że wiąże on nie tylko strony oraz sąd, który go wydał ale także inne sądy, inne organy państwowe i organy administracji publicznej, oraz inne osoby w przypadkach przewidzianych w ustawie. Wynika z tego, że orzeczenie sądowe nie wywołuje z racji swej prawomocności skutków erga omnes. Przepis szczególnie może jednak stanowić inaczej. Takim przypadkiem uregulowanym ustawą kodeks postępowania cywilnego jest art. 479⁴³, zgodnie z którym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone prawomocny wyrok ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.. Treść wskazanego przepisu odbiega od unormowania art. 365 k.p.c.; ustawodawca kładzie nacisk nie na „związanie” wyrokiem, ale na „skutek” wyroku. Wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone mimo, że wydany w określonym układzie procesowym stron oddziałuje na sferę osób trzecich nie biorących udziału w postępowaniu.

Dla zagwarantowania stabilizacji stanu prawnego uregulowanego prawomocnym orzeczeniem, a więc aby orzeczenie sądowe o charakterze merytorycznym mogło osiągnąć cel, dla którego zostało wydane, konieczne jest rozszerzenie treści prawomocności o tę moc, którą zabezpiecza art. 366 k.p.c. (por. „System prawa procesowego cywilnego. Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji”, tom II, pod red. Z. Resicha, Wydawnictwo PAN 1987, s. 404). Powaga rzeczy osądzonej w aspekcie granic podmiotowych obejmuje tylko strony postępowania oraz gdy z wyraźnego wskazania przez ustawę (art. 435 k.p.c. i art. 479⁴³ k.p.c.) i z natury stosunku prawnego uregulowanego prawem materialnym wynika, że wyrok będzie obowiązywał także inne osoby poza stronami procesu.

Niewątpliwie za trafne należy uznać objęcie rozszerzoną prawomocnością osób, które mogłyby wnieść powództwo przeciwko temu samemu przedsiębiorcy o uznanie za niedozwolone tego samego postanowienia wzorca (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., sygn. akt III CZP 95/03).

Kwestią sporną jest natomiast, czy poruszana skuteczność oznacza możliwość powoływania się na treść wyroku przez dowolną osobę, wobec każdego przedsiębiorcy nawet, gdy nie był on stroną postępowania, czy też wyłącznie wobec przedsiębiorcy, w stosunku do którego orzeczono zakaz wykorzystywania określonego postanowienia wzorca.

Pierwszy, ze wskazanych sposobów rozumienia problematycznego przepisu, przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 czerwca 2006 r. (sygn. akt III SK 7/06), którego teza brzmi następująco: „zakazane jest posługiwanie się w obrocie prawnym postanowieniami wzorców umów wpisanych do rejestru jako niedozwolone przez wszystkich i

przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju”. W uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślono, iż uznanie określonej klauzuli za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru działa erga omnes, a dalsze posługiwanie się nią jest zakazane w obrocie prawnym nie tylko względem podmiotu, wobec którego to orzeczono, ale również w identycznych lub podobnego rodzaju stosunkach prawnych nawiązanych przez osoby trzecie, bez ograniczenia w jakikolwiek sposób kategorii tych podmiotów. Zdaniem Sądu Najwyższego, względy jurydyczne, funkcjonalne i celowościowe sprzeciwiają się prowadzeniu wielu postępowań, z których każde musiałoby się kończyć tożsamym rozstrzygnięciem merytorycznym, co wzmacnia stanowisko, że podstawowym celem postępowania w sprawie uznania za niedozwolone postanowień wzorca umowy jest usunięcie z obrotu postanowień uznanych za abuzywne nie tylko dla stron procesu, lecz także ze skutkiem erga omnes. Stanowisko to poparł również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2006 r. (sygn. akt III SZP 3/06) oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w m. in. wyrokach z dnia 2 grudnia 2005 r. (sygn. akt VI ACa 760/05), z dnia 16 listopada 2005 r. (sygn. akt VI ACa 473/05), czy z dnia 3 grudnia 2012 r. (sygn. akt VI ACa 934/12). W uzasadnieniu ostatniego z przywołanych orzeczeń Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, uznając konkretne postanowienia wzorca umowy za abuzywne, wyłącza je z wszelkich wzorców umów, niezależnie od przedsiębiorcy posługującego się tym wzorcem. W konsekwencji Sąd ten przyjął, że tego rodzaju wyrok stanowi przeszkodę do merytorycznego rozpoznania pozwu w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Odmienny pogląd, co do rozumienia skutków rozszerzonej prawomocności materialnej przewidzianej w art. 479⁴³ k.p.c., wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. (sygn. akt III CZP 80/08). Mianowicie Sąd Najwyższy przyjął, że prawomocność ta nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru klauzul uznanych za niedozwolone. Tym samym, Sąd Najwyższy opowiedział się za przyjęciem na gruncie art. 479⁴³ k.p.c., jednostronnie rozszerzonej prawomocności materialnej orzeczenia, tj. tylko „na rzecz” wszelkich osób, a nie „przeciw” wszelkim osobom. Stanowisko to zostało również potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., (sygn. akt III CZP 17/15) oraz w praktyce orzeczniczej Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (por. np. wyrok z dnia 22 sierpnia 2005 r., sygn. akt XVII AmA 21/05; z dnia 7 marca 2005 r., sygn. akt XVII AmA 6/04).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela drugi sposób wykładni art. 479⁴³ k.p.c. Z uwagi na to, że wskazany przepis nie precyzuje, wobec jakich osób trzecich wyrok ma skutek, rzeczywiście można by uznać, że chodzi o wszystkie osoby, czyli że jest skuteczny erga omnes bez żadnych zastrzeżeń. Jak wskazano w rozważaniach co do zasady wyroki nie są skuteczne erga omnes, a jedynie rozszerzona prawomocność rozciąga ten skutek na więcej podmiotów niż strony procesu. Po drugie, wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto między tymi samymi stronami.

Prawomocny wyrok mający moc wiążącą korzysta zatem z powagi rzeczy osądzonej w postępowaniu o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone tylko co do tego co już stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia (konkretny wzorec i konkretna klauzula pomiędzy tymi samymi stronami postępowania), co wyklucza nie tylko prowadzenie kolejnego w tym zakresie postępowania dowodowego, ale także brak możliwości wytoczenia ponownego powództwa o to samo roszczenie, czego konsekwencją jest odrzucenie pozwu, bądź umorzenie postępowania wszczętego na podstawie pozwu wniesionego przed wydaniem orzeczenia.

W przedmiotowym przypadku, zarówno powód jak i pozwany powoływali się na prawomocne orzeczenia uznające postanowienia wzorców umowy za niedozwolone, które zapadły, jeszcze przed wszczęciem niniejszego postępowania. W takim zaś przypadku, wbrew twierdzeniom pozwanego, brak jest podstaw do umorzenia postępowania. Umorzenie postępowania może bowiem nastąpić w przypadku wtórnego ujawnienia się braku przesłanek procesowych z art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c., tj. gdy wydanie wyroku stanie się niedopuszczalne z uwagi na fakt, gdy w toku sprawy zostanie ujawnione prawomocne orzeczenie w tym samym przedmiocie lub sprawa o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami, bądź osobami, w stosunku do których orzeczenie należy uznać za prawomocne. W niniejszej zaś sprawie ewentualny

brak przesłanki procesowej ma charakter pierwotny co uzasadnia, rozważenie, czy istnieją podstawy do odrzucenia pozwu.

Użyty w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. zwrot „o to samo roszczenie” wiąże się z zakresem przedmiotowym wyroku, który należy ustalić poprzez wskazanie przedmiotu rozstrzygnięcia i jego podstawy faktycznej. Wobec tego trzeba zauważyć, że skoro kontrola przeprowadzana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczy konkretnego postanowienia, zawartego w konkretnym wzorcu umownym, to winna ona uwzględniać także pozostałe postanowienia danego wzorca (art. 385² i 385³ k.c.). Stwierdzenie abuzywności następuje bowiem w kontekście całego wzorca i tylko w odniesieniu do stosunków prawnych, które reguluje. W świetle powyższego, nie znajduje uzasadnienia pogląd, iż moc wiążąca wyroku i powaga rzeczy osądzonej może rozciągać się na podobne lub nawet takie same postanowienia stosowane przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu. W uzasadnieniu ostatniego powołanego wyroku słusznie stwierdził Sąd Najwyższy, że abstrakcyjna kontrola wzorca nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, rzeczą sądu jest bowiem rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie, dotyczącej określonego postanowienia konkretnego wzorca. Wydany w takiej sprawie wyrok dotyczy zatem tylko postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle. Przyjęcie przeciwnego poglądu oznaczałoby, że na skutek wpisania do rejestru określonej klauzuli, jej stosowanie byłoby w ogóle zakazane w obrocie, niezależnie od sfery, jakiej on dotyczy (np. usług budowlanych, turystycznych, medycznych, elektronicznych). Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględniający powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone eliminowałby wobec tego konkretne klauzule z obrotu prawnego, a nie z konkretnego wzorca i to także wtedy, gdy byłyby one zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszałyby interesów konsumenta. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, przytoczone argumenty jednoznacznie przesądzają o tym, że przewidziany art. 479⁴³ k.p.c. skutek wyroku wobec osób trzecich oznacza możliwość powoływania się na treść wyroku przez dowolną osobę, jednak tylko względem przedsiębiorcy, przeciwko któremu zapadło dane orzeczenie. Tym samym należy podać w wątpliwość możliwość odrzucenia pozwu z powodu negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej w sytuacji, gdy wytoczone zostało powództwo przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, a stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru klauzul abuzywnych. Natomiast jeżeli powództwo o takie same postanowienie wzorca, jak wpisane do rejestru, przeciwko temu samemu przedsiębiorcy wytoczą inni powodowie, to ze względu na rozszerzoną prawomocność, powództwo winno ulec oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, zakwestionowane postanowienie wzorca umownego podlegało ocenie tutejszego Sądu pod kątem jego ewentualnej abuzywności.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone wyrok nie może być wydany jedynie na podstawie uznania powództwa (art. 479⁴¹ k.p.c.), co oznacza iż fakt uznania przez pozwanego powództwa, nie zwalnia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów od poczynienia własnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i dokonania na ich podstawie rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., niedozwolonymi są te postanowienia umowy, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, o ile nie zostały uzgodnione indywidualnie i nie są postanowieniami określającymi w sposób jednoznaczny główne świadczenia stron. Istotą postępowania w przedmiocie uznania wzorca umowy za niedozwolony, prowadzonego na podstawie art. 479³⁶ - 479⁴⁵ k.p.c. jest kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie z udziałem konsumentów, którego zapisy mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy z pozwanym. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje zatem brak wystosowania przez powoda w kierunku pozwanego wezwania o zaprzestanie posługiwania się wzorcem umownym.

Ocena in abstracto postanowienia wzorca umownego podejrzewanego o abuzywność przebiega w oderwaniu zarówno od konkretnego przedsiębiorcy, jak i konkretnego stosunku obligacyjnego. Kontrola ta dokonywana jest ex ante i nie obejmuje określonej umowy, a jedynie wzorzec, którego zapisy mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy z pozwanym przedsiębiorcą. Skoro bowiem następstwem wyroku uwzględniającego

powództwo jest zakaz stosowania danego postanowienia wzorca, koniecznym jest, by postanowienie to wykazywało obiektywne cechy potencjalnej abuzywności, tj. w oderwaniu od okoliczności sprawy (a ściślej - stosunku prawnego już istniejącego czy też potencjalnego), w której zostało zakwestionowane. Ze względu na przedmiot niniejszego postępowania nie jest istotne wezwanie powoda do zaprzestania stosowania wzorca, gdyż celem niniejszego postępowania jest wyeliminowanie niedozwolonych postanowień umownych, które nie tylko funkcjonują w obrocie prawnym, ale też pomimo zaprzestania ich stosowania nadal mogą wywoływać skutki prawne, czego wyrazem jest dopuszczenie możliwości wystąpienia z powództwem w terminie do 6 miesięcy od zaniechania stosowania postanowienia wzorca umownego (art. 479³⁹ k.p.c.).

Kontrola postanowienia umownego polega na ocenie jego treści pod kątem następujących przesłanek:

1. indywidualnego uzgodnienia,
2. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
3. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy,
4. czy postanowienie dotyczy głównych świadczeń stron, sformułowanych w jednoznaczny sposób.

Odnosnie pierwszej z przesłanek stwierdzić należy, iż zakwestionowane postanowienie nie było negocjowane indywidualnie – zostało zawarte wprost w treści przedmiotowego wzorca, zaś jego treść wskazuje, iż intencją korzystającego z wzorca nie było poddanie jego treści negocjacji. Dowodów wskazujących, iż postanowienie to było uzgodnione indywidualnie nie przedstawił również przedsiębiorca, pomimo iż to on stosownie do treści art. 385¹ § 4 k.c. był zobowiązany do wykazania, iż zakwestionowana klauzula nie spełnia zarówno tej, jak i pozostałych przesłanek abuzywności.

Analizowane postanowienie nie dotyczy również głównych świadczeń stron, określa ono bowiem skutki odstąpienia od umowy dokonanej przez konsumenta. Postanowienie to podlega zatem ocenie tutejszego Sądu.

Wobec uznania, iż przedmiotowe postanowienie może być przedmiotem analizy tut. Sądu należało przystąpić do oceny czy przedmiotowe postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy rażąco narusza jego interesy.

Pojęcie dobrych obyczajów na gruncie prawa cywilnego nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym, że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności (M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, M. Praw. 2000, nr 11, s. 701 i cyt. tam autorzy). Podnosi się również, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Bogata linia orzecznictwa podkreśla, że dobre obyczaje są równoważnikiem zasad współżycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 roku, II CKN 1097/00 oraz z dnia 4 czerwca 2003 roku, I CKN 473/01). Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórców wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego”. Podsumowując rozważania na temat dobrych obyczajów

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku (I CK 635/03) wskazał, że „istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania”. Do dobrych obyczajów zaliczyć należy, w szczególności, następujące wartości: uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność i fachowość. Natomiast jako sprzeczne z dobrymi obyczajami należy rozumieć działania, które uniemożliwiają realizację tych wartości, w tym także działania prowadzące do dezinformacji lub wywołania u konsumenta błędnego mniemania, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli działania powszechnie uznawane za nieuczciwe, nierzetelne lub sprzeczne z akceptowanymi standardami postępowania. Dobrym obyczajem jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, oparty na regule postępowania zgodnego z zasadami etyki, moralności i aprobowanymi społecznie obyczajami.

Druga definicja „rażące naruszenie interesów konsumenta” została sformułowana w przytoczonym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r.. Zgodnie z zasługującym na uznanie poglądem rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obyczajów na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast wówczas, gdy w sposób znaczący naruszono równowagę interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich (przedsiębiorcę) swej przewagi przy opracowywaniu treści wzorca umowy, przy czym chodzi w tym wypadku nie tylko o naruszenie interesów ekonomicznych konsumenta, ale również o sytuację, gdy zostanie spowodowany u niego dyskomfort, mitęga, wynikające z naruszenia prywatności, wygody, poczucia godności osobistej, czy satysfakcji z zawarcia umowy o określonej treści. Dodać należy, że określenie „rażące” oznacza znaczne odchylenie przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron.

W ocenie Sądu zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca umownego spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej, o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Za uznaniem tego postanowienia za niedozwoloną klauzulę abuzywną przemawia analiza sformułowań (i) „jeżeli towar jest sprawny”, (ii) „firma nie wykryła usterki”, (iii) „serwis pobierze opłatę”. Abuzywność wskazanej klauzuli polega na przyznaniu prawa interpretacji niejednoznacznych zapisów postanowienia i obciążeniu konsumenta dodatkowymi kosztami, w przypadku gdy skutecznie korzysta z prawa do reklamacji.

Pozwany w ramach prowadzonej działalności zawiera umowy za pomocą strony internetowej (...), tj. umowy na odległość. Umowy tego typu są zawierane bez osobistej styczności stron umowy i wcześniejszego dokonania oględzin towaru będącego przedmiotem transakcji.

W dacie wniesienia pozwu uprawnienia kupującego w przypadku gdy towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, regulował art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2002 Nr 141, poz.1176 obowiązującej do 24 grudnia 2014 roku, dalej ustawa). Zgodnie z treścią tego przepisu konsument/kupujący może żądać doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Dalej ustawa stanowi, że nieodpłatność naprawy i wymiany w rozumieniu powyższym oznacza, że sprzedawca ma również obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia.

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy uznać należy, iż obciążenie konsumenta dodatkowymi kosztami związanymi z pobraniem opłaty za diagnostykę i koszty przesyłki stanowi niedopuszczalny przejaw swobody kontraktowej. Zastrzeżenie tego typu jest bowiem niezgodne z samą istotą art. 8 powołanej ustawy.

Konsument korzystający z prawa tzw. reklamacji nie może być obciążony kosztami naprawy.

Ponadto na mocy zakwestionowanej klauzuli pozwany uzyskuje prawo do interpretacji „sprawności towaru”. Zakwestionowane postanowienie jest umieszczone w dziale (...), który reguluje sytuację, gdy towar zakupiony zawiera wady lub jest niezgodny z zawartą umową sprzedaży. Konsument wg pkt (...)w celu złożenia reklamacji zobowiązany jest przesłać do sprzedawcy towar, natomiast w pkt (...) pojawia się w zdaniu pierwszym wymóg wysłania towaru przez kupującego na własny koszt za pośrednictwem firmy spedycyjnej kurierskiej. Niejasny jest wzajemny stosunek obu zapisów. Pojawia się pytanie komu ma wysłać towar kupujący, gdyż kontekst pkt 10 stanowi o ekspertyzie, a pkt (...)a sprzedawcy. Wreszcie kto dokonuje oceny sprawności towaru i jaka firma wykryła bądź nie usterki. W pkt (...)pojawia się firma (...), czyli kontekst językowy wskazuje, że to sam pozwany jest oceniającym usterki. Użyte w zakwestionowanej klauzuli określenie „opłatę za diagnostykę” zostają pozostawione swobodzie interpretacyjnej pozwanego; wzorzec umowny nie zawiera wskazówek dla konsumenta, pozwalających na określenie, kto dokonuje diagnostyki w jakim trybie, co stanowi koszt diagnostyki i przyczyn, które powodują obciążenie go tymi kosztami. Wykonanie obowiązku zwrotu kosztów wskazanych w analizowanym postanowieniu spowoduje powstanie przysporzenia majątkowego po stronie sprzedawcy niewynikającego bezpośrednio z zawartej umowy sprzedaży. Przyjąć zatem należy, iż analizowane postanowienie utrwała zatem dysparytet stron umowy zawieranej przez adhezję, dodatkowo uprzywilejowując przedsiębiorców, którzy z uwagi na stosowanie wzorca umownego i tak posiadają mocniejszą pozycję. Taka regulacja wzajemnych praw i obowiązków stron umowy powstałych w wyniku reklamacji zniechęca bowiem konsumentów do korzystania z przysługującego prawa.

Zakwestionowana klauzula nie jest neutralna dla konsumenta, postanowienie to pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, takimi jak rzetelne traktowanie konsumenta, jako równoprawnego partnera, szacunek, zaufanie stron, niewykorzystywanie pozycji profesjonalisty. Nadto, w sposób rażąco ingeruje ono w sferę uprawnień ekonomicznych konsumenta. Ingerencja ta jest nieuzasadniona, nieuprawniona i nieproporcjonalna, a z całą pewnością nie może jej uzasadniać ryzyko zawodowe związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, iż przedmiotowe postanowienie stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 9 k.c. i zakazał jej wykorzystywania w obrocie z konsumentami.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zasądzenia od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 600 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, oparto na art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 j.t.) zgodnie z którym, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

O publikacji prawomocnego wyroku (pkt I) w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono zgodnie z art. 479⁴⁴ k.p.c. Koszt publikacji należy do kosztów procesu i obowiązek publikacji jest konsekwencją wydania wyroku uznającego dane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Poniesienie kosztów publikacji przez stronę przegrywającą pozostaje poza przebiegiem procesu, w tym okoliczności które go wywołały. Stosowanie spornego zapisu regulaminu było faktem i rejestr klauzul niedozwolonych prowadzony przez Prezesa UOKiK ma stanowić źródło wiedzy dla innych przedsiębiorców.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek oparty na przepisie art. 101 k.p.c., bowiem w sprawach o uznanie za niedozwolone wzorca umowy nie ma obowiązku wezwania do zaprzestania stosowania postanowienia wzorca umowy, a jak wynika z powyższych rozważań pozwany dał powód do wytoczenia sprawy i wreszcie uznanie powództwa nie ma wiążącego charakteru.

SSO Jolanta de Heij - Kaplińska